

Sygn. akt I ACa 186/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jolanta Polko
------------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2022 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 października 2021 r., sygn. akt I C 909/20

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2. w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 31 072,00 (trzydzieści jeden tysięcy siedemdziesiąt dwa) złote i w tym zakresie umarza postępowanie w sprawie;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 0,32 (trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty od kwoty 31 072 zł;
3. oddala apelację w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się tego postanowienia do dnia zapłaty.

SSA Jolanta Polko

Sygn. akt I ACa 186/22

UZASADNIENIE

Powód S. M. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K. domagał się:

- ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c., że Umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 1 października 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym a powodem jest nieważna i tym samym nie wiąże powoda;

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 31.072,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważności czynności prawnej w postaci umowy kredytu zawartej między stronami.

ewentualnie

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13.340,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul.

Domagał się także zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa jako bezzasadnego i zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł, że roszczenie jest przedawnione w całości, z uwagi na upływ 10 letniego okresu pomiędzy zawarciem umowy a wytoczeniem powództwa.

Wyrokiem z dnia 6 października 2021r. Sąd Okręgowy w Katowicach: ustalił, że Umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny nr (...) z dnia 1 października 2008 r. zawarta pomiędzy pozwanym a powodem jest nieważna, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 31 072,32 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w 2008 roku potrzebował kredytu na sfinansowanie zakupu mieszkania. W tym czasie był klientem pozwanego banku. W ramach prezentacji przedstawiono mu ofertę kredytu w złotych polskich oraz ofertę kredytu indeksowanego do CHF. Powód zdecydował na ofertę kredytu indeksowanego do CHF z uwagi na niższą ratę do zapłaty w złotych polskich. Pracownik pozwanego zapewniał powoda, że oferowany mu kredyt jest bezpieczny, gdyż CHF jest walutą stabilną. Wskazywał też, iż zdecydowana większość udzielanych kredytów jest kredytami indeksowanymi do CHF. Żadne warunki umowy wynikające z jej wzorca nie były między stronami negocjowane. Powód wiedział, że kwota kredytu wyrażona w złotych polskich będzie przeliczona na kapitał wyrażony w CHF. Język umowy był dla powoda trudny i nie przeczytał on jej w całości. Wnioskiem o mieszkaniowy kredyt hipoteczny powód zwrócił się do pozwanego o udzielenie kredytu w wysokości 55.000 zł. Zaznaczył, że wnosi o udzielenie kredytu indeksowanego do CHF. Kredyt miał zostać przeznaczony na nabycie lokalu mieszkalnego -w wysokości 51.260 zł oraz refinansowanie kosztów na cele mieszkaniowe -w wysokości 3.740 zł. Załącznik do wniosku stanowiło oświadczenie powoda, że dokonał wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanej do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej, ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, będąc w pełni świadomym ich ponoszenia oraz tego, że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz wysokość rat kapitałowo – odsetkowych. W oświadczeniu znajduje się również zapis, że pracownik pozwanego poinformował powoda o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystanej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej. Informacje te przedstawiono w postaci symulacji wysokości rat kredytu. W dniu 1 października 2008 r. strony zawarły umowę o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze umowy (...). Pozwany udzielił powodowi kredytu w łącznej wysokości 53.318,00 zł. Równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna chf Banku z dnia wypłaty transzy kredytu a następnie miała zostać podana w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 1 umowy). W § 3 ust. 1 ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień podpisania umowy kredytu wynosi 4,13% w stosunku rocznym. Z § 3 ust. 3 wynika że w kolejnych okresach oprocentowanie jest zmienne i ustalane, jako suma stawki indeksu 6M LIBOR obowiązującej w dniu zmiany oprocentowania zaokrąglonej do drugiego miejsca po przecinku oraz marży Banku. W § 3 ust. 8 wskazano, że zmiana oprocentowania nie stanowi zmiany warunków umowy i nie wymaga jej wypowiedzenia. O zmianie oprocentowania Bank winien powiadomić kredytobiorcę pisemnie. Nadto pozwany bank miał przesłać informację o wysokości kolejnych rat odsetkowych lub kapitałowo – odsetkowych (w tym raty wyrównującej) obowiązujących w okresie do następnej zmiany stopy procentowej jak i wskazać datę od której zmiana obowiązuje z wysokością raty wyrównującej. Informacja ta nie jest zmianą umowy. Całkowity koszt kredytu

miał wzrastać w przypadku zwiększenia oprocentowania lub maleć w przypadku zmniejszenia oprocentowania. Zgodnie z § 3 ust. 9 odsetki miały być naliczane od wartości kredytu określonej w CHF w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązania z tytułu kredytu. Odsetki miały być naliczane w CHF. W § 4 ust. 1 podano, że Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami, oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF będą spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A, w tym dniu). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych będą płatne w złotych. Nadto zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo – odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo – odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo – odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego. Zgodnie z § 4 ust. 3 i 5 Kredyt i odsetki miały być spłacane w 432 równych, miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych licząc od terminu spłaty pierwszej raty kapitałowo – odsetkowej. Ostatnia rata miała być ratą wyrównującą. Na mocy § 8 ust. 1 i 4 powód miał możliwość złożenia wniosku o przewalutowanie kredytu indeksowanego kursem CHF wyłącznie na złote. Podczas przewalutowania przeliczeniu ulec miało całkowite saldo zobowiązań kredytobiorcy wobec banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF określonego w § 4 ust. 1 ustalanego w dniu przewalutowania. Umowa została zawarta przy użyciu obowiązującego u pozwanego standardowego wzorca umowy, do którego nie można było wprowadzić jakichkolwiek zmian. W § 7 ust. 1 lit. e umowy podano, że kredytobiorca oświadcza i zapewnia bank, że jest świadomy, że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo – odsetkowych oraz ponosi ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty określonej w §1 ust. 1. Wniosek o uruchomienie kredytu został złożony przez powoda w dniu 29 września 2008r. Z załącznika nr 5 do umowy kredytu wynika, że całkowity koszt kredytu wyniósł 55.567,60 zł, w tym prowizja kredytowa została określona na kwotę 318 zł. Powód regularnie spłaca raty kredytu zgodnie z treścią umowy. Wpłaty dokonuje cały czas w złotych polskich. W okresie od listopada 2008r do maja 2020 r., w sumie dokonał wpłat na łączną kwotę 37.674,69 zł. Na dzień 16 maja 2019 r. stan zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu wynosił 19.262,94CHF, w tym saldo kapitałowe 19.261,67 CHF i odsetki 1,27 CHF. Pismem z dnia 13 sierpnia 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 31.072,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty z tytułu nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 1 października 2008 r. na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. w kontekście naruszenia art. 69 ustawy prawo bankowe oraz art. 353¹ k.c. i art. 358¹ § 1 k.c. Nadto pismem również z dnia 13 sierpnia 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 13.340,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty z tytułu abuzywności klauzul indeksacyjnych przewidzianych umową o kredyt hipoteczny nr (...) zawartą w dniu 1 października 2008 r. na podstawie art. 410 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 385¹ § 1 k.c. Pismem z dnia 11 września 2019 r. pozwany nie uznał reklamacji i nie przychylił się do stawianych w niej żądań.

Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów prywatnych złożonych do akt sprawy, które nie były przez strony kwestionowane. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę zeznania powoda, które uznał za wiarygodne. Sąd wystosował również do Sądu Rejonowego w Rzeszowie odezwę o przesłuchanie świadków K. D. i I. P. zgodnie z załączoną listą pytań pełnomocnika powoda oraz pełnomocnika pozwanego, które zeznały, że nie wiedzą czego dotyczy postępowanie. W sprawie istotnym było ustalenie przebiegu rozmowy odnośnie zawarcia umowy kredytu pomiędzy stronami niniejszego postępowania a wskazani świadkowi nie posiadali takiej wiedzy. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. pominął zgłoszony przez pozwanego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sporządzonej w sprawie Sądu Okręgowego w Toruniu, sygn. akt I C 2427/17 oraz wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości- uznając te dowody za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia główne powoda były uzasadnione, dając podstawy do ustalenia, że zawarta między stronami umowa jest w całości nieważna. W ocenie Sądu Okręgowego powód posiada i wykazał interes prawny w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy zgodnie z art. 189 k.p.c.

W sprawie ustalono bowiem, że powód zgodnie literalnym brzmieniem umowy nadal jest zobowiązany do spłaty rat - umowa została zawarta na okres do 10 grudnia 2044 r. Z kolei samo wystąpienie z żądaniem zapłaty kwot dotychczas spłaconych nie dawałoby mu pełnego wyjaśnienia sytuacji prawnej, tj. tego czy nadal jest związany umową.

Następnie Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów art. 69 prawa bankowego, wskazując, iż prawo bankowe dopuszcza możliwość zawierania umów indeksowanych do waluty obcej, co zasadniczo nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358 (1) k.c., ani też zasady swobody umów z art. 353(1) k.c., jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego. Sporządzenie umowy zgodnie z tymi przepisami wymaga zastosowania takiego mechanizmu na etapie określania kursu CHF na potrzeby ustalenia każdej kolejnej raty, który byłby niezależny od arbitralnych decyzji kredytodawcy, w tym posłużenia się kursami innych instytucji finansowych, w szczególności średnim kursem NBP, nawet z określonym w umowie, dopuszczalnym poziomem odstępstwa, tak aby kredytobiorca z góry mógł ustalić poziom, do którego ponosi ryzyko związane ze skorzystaniem z takiego kredytu w konkretnym banku, oferującym znane z góry warunki ustalania wysokości rat kapitałowych, rzutujących automatycznie na wysokość faktycznie spłacanego oprocentowania. Kredytobiorca musi takie zapisy zaakceptować, mimo że nie jest w stanie z góry przewidzieć kwotowego wymiaru poszczególnych rat.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że strony zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu indeksowanego. Dalej przytoczył Sąd Okręgowy postanowienia kwestionowanych przez powoda postanowień umowy zawartych w § 1 ust. 1, § 2 ust. 9 i § 4 ust. 1 umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF, wskazując, że zawierają one klauzule będące elementem przyjętego w umowie mechanizmu indeksacji, przede wszystkim dotyczą przyjętego w umowie miernika indeksacji, a w konsekwencji sposobu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy kredytobiorca w chwili zawarcia umowy miał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., a pozwany status przedsiębiorcy, co rodziło konieczność respektowania przez pozwanego banku jako przedsiębiorcę przepisów regulujących ochronę praw konsumenta, w tym Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L. z 1993 r. Nr 95, poz. 29). Sąd I instancji podkreślił dalej, że umowa kredytu, musi określać wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki, na jakich kredyt został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany oraz terminy spłaty. Zatem w dacie jej zawarcia musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta, wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków przede wszystkim ze względu na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron umowy kredytu skutków zmiany wartości pieniądza polskiego.

Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowa umowa została sporządzona w sposób naruszający bezwzględny wymóg formułowania umów w sposób zrozumiały. W przedmiotowej umowie postanowienia, które określały mechanizm indeksacji waloryzacji, stanowiły, że kurs kupna CHF, stosowany przy przeliczaniu wypłaconej kwoty kredytu na sumę CHF, jak również kurs sprzedaży CHF, stosowany przy przeliczaniu wyrażanych w CHF rat kredytowych, ustalany jest przez bank w publikowanych tabelach kursów wymiany walut. Umowa nie regulowała w swoich postanowieniach kryteriów, według których kursy te miałyby być ustalane. Prowadziło to do nadania pozwanemu bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut CHF/ PLN w sposób wyłączony spod kontroli kredytobiorcy. Takie uprawnienie kredytodawcy oznaczało w praktyce, że mógł on jednostronnie kształtować wysokość rat i zadłużenia kredytowego. Tak sformułowana klauzula waloryzacyjna jako sprzeczna z naturą stosunku prawnego narusza swobodę umów wynikającą z art. 353¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma znaczenia to, w jaki sposób Bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy. Nie ma znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie

ulec zmianie. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody strony, której przyznano uprawnienia kształtujące treść stosunku prawnego. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą. Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy j. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zawarte w przedmiotowej umowie postanowienia, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat kredytu, mają charakter abuzywny i w konsekwencji nie wiązały kredytobiorcy. Prowadzi to do nieważności całej przedmiotowej umowy, ponieważ kwestionowane przez powoda postanowienia określają główne świadczenia stron, a po ich eliminacji nie możliwe będzie dalsze wykonywanie umowy. Sposób ustalenia wynikającego z wyżej przytoczonych postanowień umowy mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego) sprowadzał się do tego, że przeliczanie kwoty wypłacanego w złotych kredytu i wysokości uiszczanych w złotych rat kapitałowo-odsetkowych następowało: według : 1) dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy), 2) kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez zawarcia w umowie znanych powodowi obiektywnych kryteriów, według których miało następować to ustalenie. Zakwestionowane przez powoda postanowienia inkorporujące do umowy powyższy mechanizm podwójnej waloryzacji stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ – art. 385³ k.c., które to przepisy stanowią implementację do prawa polskiego dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywy 93/13/EWG). W świetle art. 385¹ § 1 k.c. spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ i nast. k.c. wyłączone są postanowienia określające główne świadczenia stron, ale jedynie wówczas, gdy sformułowane zostały jednoznacznie. W ocenie Sądu Okręgowego sporne klauzule indeksacyjne nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób. Odsyłały one do kursów wymiany określonych w Tabelach Kursów Walut Obcych, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. W umowie nie przewidziano też żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany oraz ich weryfikację, a tym bardziej mechanizmu umożliwiającego kredytobiorcy wpływ na ustalone przez bank kursy wymiany, mimo, że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W oparciu o kwestionowane postanowienia powód nie był w stanie oszacować kwoty, którą będzie miał obowiązek w przyszłości zapłacić na rzecz banku tytułem spłaty kredytu. Powód nie miał więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. Wymogu jednoznaczności sformułowania omawianych postanowień nie spełnia samo oznaczenie w umowie daty ustalania przyjętego do rozliczeń kursu (data wypłaty kredytu, data wymagalności raty). W ocenie Sądu Okręgowego zakwestionowane klauzule indeksacyjne nie zostały także indywidualnie uzgodnione z powodem, jako konsumentem, a pozwany nie sprostał ciężarowi wykazania, tej okoliczności. Zdaniem Sądu I instancji zakwestionowane postanowienia umowne ukształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wobec powyższego postanowienia zawarte w § 1 ust. 1, § 2 ust. 9 i § 4 ust. 1 umowy kredytowej stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. nie wiązały powoda, co oznacza konieczność wyeliminowania ich z umowy. Sąd Okręgowy stwierdził, że eliminacja z umowy kredytowej niedozwolonych klauzul indeksacyjnych prowadzi do tego, że umowa taka nie może nadal obowiązywać, gdyż wyłączenie mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna franka powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży franka uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonych postanowień nie określa w istocie essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Ponadto po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie – właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla umów złotówkowych stopy WIBOR).

Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy jednoczesnym wyeliminowaniu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z waluta obcą. Niedopuszczalne jest też – z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR, stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr.b.). Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji kredytu umowa nie może dalej funkcjonować ze względu na brak przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytowej – essentialia negotii (art. 69 pr.b.) oraz ze względu na niemożność osiągnięcia celu i funkcji kredytu indeksowanego do waluty obcej, oprocentowanego według stopy właściwej dla waluty innej niż złoty, (art. 353¹ k.c.), należy stwierdzić, że umowa taka jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.

Wobec stwierdzenia nieważności umowy uzasadnione było w ocenie Sądu Okręgowego żądanie zapłaty, które powód wywodził z przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia (art. 410 § 2 k.c., art. 405 k.c.). Wysokość żądanej przez powoda kwoty nie budziła wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego nie był zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Powód domagał się zwrotu tego co świadczył nienależnie w związku z nieważną umową kredytu. Kredyt jako świadczenie nie jest świadczeniem okresowym, również spłata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. Ponadto żądanie zwrotu świadczeń z tytułu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) nawet jeśli obejmuje zwrot dokonywanych świadczeń okresowych, nie jest także roszczeniem o świadczenie okresowe. Stąd termin przedawnienia wynika z zasad ogólnych z art. 118 k.c. Ponadto z uchwały Sądu Najwyższego wydanej w sprawie o sygn. III CZP 6/21 wynika, że bieg terminu przedawnienia liczy się od chwili gdy umowa stała się trwale bezskuteczna tj. od złożenia przez kredytobiorcę oświadczenia, że rezygnuje z możliwości utrzymania umowy pomimo istnienia abuzywnych klauzul, co w okolicznościach niniejszej sprawy nastąpiło w piśmie z dnia 13 sierpnia 2019r (k. 68) , a zatem dochodzone przez powoda należności nie uległy przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł za podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany przez oddalenie powództwa w całości. Alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W każdym z tych przypadków wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to:

1. art. 189 k.p.c. przez jego błędną wykładnię , podlegającą na:

a) nietrafnym przyjęciu, że powód posiadał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, pomimo iż roszczenie takie ma charakter wyjątkowy a powód skorzystał z dalej idącego roszczenia o zapłatę;

b) w razie przyjęcia, że powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy – pominięciu okoliczności, iż interes ten był spreczny:

- z prawem tj. art. 385² k.c. – albowiem Sąd uwzględnił okoliczności i obyczaje nie istniejące w dacie kontraktowania (m.in. późniejszy wzrost kursu CHF), pominął obowiązywanie przepisów prawa bankowego umożliwiających stosowanie spreadów przez banki,
- z zasadami współżycia społecznego – albowiem Sąd stwierdza nieważność umowy o charakterze ciągłym po wielu latach jej wykonywania w sposób nie sugerujący jakichkolwiek wątpliwości co do jej treści, po skorzystaniu ze świadczenia pozwanego przez powoda, który jego kosztem powiększył swój majątek, pod błahym pretekstem (jakoby sposób ustalania spreadów zgodnie z prawem bankowym nie został wystarczająco objaśniony powodowi), na podstawie obyczajów nie istniejących w dacie jej zawierania;

c) nietrafnym przyjęciu, że po eliminacji postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych rozumianych jako stosowanie podwójnych kursów kupna i sprzedaży, główny przedmiot umowy uległ zmianie a istotne przedmiotowo postanowienia umowy nie zostały w ogóle określone, skoro umowa zachowuje charakter kredytu indeksowanego do kursu CHF, znana jest wysokość zobowiązania w CHF i można umowę wykonywać bez widełek kupna – sprzedaży, skoro po eliminacji pozostaje kurs bazowy;

2. art. 353¹ k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego, art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego oraz art. 109 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:

a) nietrafnym uznaniu, że umowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą tj. art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz zasadami współżycia społecznego i nie mieści się w granicach swobody kontraktowania, a to z uwagi na jej postanowienia dotyczące sposobu przeliczania zobowiązań powoda z CHF na PLN i odwrotnie;

b) nieuwzględnieniu, że uprawnienie do stosowania własnych kursów przy dokonywaniu transakcji wymiany walutowej jest zagwarantowane ustawowo jako czynność bankowa (art. 5 ust. 2 pkt 7 pr. bank.) i nie istnieje prawny obowiązek uzgadniania tych kursów z konsumentami, a nadto żaden przepis prawa ani obyczaj (zwłaszcza w okolicznościach istniejących w 2008r.) nie przewiduje instruowania konsumentów o sposobie i metodologii ustalania kursów walut;

c) nie uwzględnieniu, że kursy stosowane przez pozwanego są jawne i publikowane zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego;

d) nieuwzględnieniu, że ustawa (art. 109 ust. 1 pkt 4 pr. bank.) wprost przyznaje bankom prawo do posługiwania się wzorcami umów, co czyni zarzut braku możliwości negocjacji treści umowy bezprzedmiotowym;

3. art. 358¹ k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że:

a) pozwany stosował mechanizm waloryzacji, w tym indeksacji kursem waluty obcej, gdzie ustalenie w klauzuli indeksacyjnej miernika waloryzacji, jakim jest kurs waluty, nastąpiło poprzez odwołanie do czynnika wewnętrznego, nieobiektywnego i uzależnionego od strony pozwanej, podczas gdy pozwany nie ma realnego wpływu na kształtowanie się poziomów kursów walut;

b) umowa nie wskazywała szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest w szczególności kwota kredytu, wysokość transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, podczas gdy postanowienia umowy w sposób jasny, klarowny i transparentny dla przeciętnego kredytobiorcy, określają powyższe dane;

c) indeksacja kredytu do waluty obcej wiązała się z przyznaniem jednej ze stron umowy kredytu (pozwanemu) uprawnienia do jednostronnego, nieograniczonego postanowieniami umowy kształtowania wysokości zobowiązania kredytobiorcy;

4. art. 385¹ § 1, § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG, poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji następcze niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w:

a) niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 385¹ § 1, § 2 i § 3 k.c. do spornych postanowień umowy pomimo, że dotyczą one świadczenia głównego i są sformułowane w sposób jednoznaczny oraz zrozumiały, a zatem nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich abuzywności ani stanowić podstawy do uznania umowy za nieważną, z uwagi na ich bezskuteczność wobec powoda;

b) nietrafnym odniesieniu wymogu jednoznaczności nie do tekstu umowy i jej postanowień ale do metodologii określenia kursów walut przez banki, na potrzeby dokonywania rozliczeń w oparciu o przepisy prawa bankowego;

c) pominięciu faktu, że wysokość zobowiązania powoda jest określona według precyzyjnie opisanych ale zmiennych parametrów, takich jak kurs waluty w dniu dokonania transakcji, czy oprocentowanie zmienne oparte w wskaźnik LIBOR, które są jednoznaczne, a czego Sąd nie wziął w ogóle pod uwagę;

d) nadto, pomimo że przepis art. 385¹ k.c. nie powinien zostać zastosowany w sprawie, pozwany podniósł, iż Sąd stosując tej przepis:

- nietrafnie odniósł swoje ustalenia co do rzekomej możliwości dowolnego ustalania kursu walutowego przez pozwanego na kurs waluty w ogóle, podczas gdy pozwany ustalał jedynie tzw. spread i tylko w do tej czynności mogłyby się odnosić rozważania Sądu I instancji;
- nie uwzględnił, że zarzut abuzywności sprowadza się do spreadów pozwanego, a nie kursów CHF w ogóle, a art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG dopuszcza zastąpienie kursu sprzedaży kursem ogłaszanym przez NBP lub tożsamym z nim kursem z tabeli A pozwanego, powstałym na skutek wyeliminowania widełek spread;
- nietrafnie ustalił, że umowne odesłanie do tabeli kursowej pozwanego (tabeli A) oraz stosowanie kursów kupna i sprzedaży przy dokonywaniu wymiany walutowej w związku z wykonywaniem umowy spełniało kumulatywnie przesłanki abuzywności wymienione w art. 385¹ § 1 k.c.;
- pominął, iż Dyrektywa Rady 93/13/EWG przewiduje stosowanie sankcji nieważności umowy jedynie w wyjątkowych wypadkach, które nie miały miejsca w niniejszym stanie faktycznym, gdyż nawet po wyeliminowaniu z umowy postanowień dotyczących spreadów, nadaje się ona do wykonania w oparciu o kurs bazyowy powstały po usunięciu widełek kupna i sprzedaży;

5. art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 232 k.c. poprzez:

a) jego zastosowanie, pomimo, że w sytuacji gdy kwestionowane postanowienia dotyczyły świadczenia głównego sformułowanego jednoznacznie, cały art. 385¹ k.c. nie znajdował zastosowania;

b) uznanie, iż pozwany nie sprostował wymogom wynikającym z przepisu i nie udowodnił, że kwestionowane w procesie postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodem, kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają jego interesy, a nadto że dotyczą postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, które zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

6. art. 385² k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na nietrafnym zastosowaniu do oceny zgodności umowy z dobrymi obyczajami okoliczności i obyczajów nie istniejących w dacie kontraktowania, lecz zaistniałych wiele lat po zawarciu umowy (np. wzrost kursu CHF) lub w cacie orzekania, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności istniejących w chwili zawierania umowy;

7. art. 385 § 2 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i nietrafnym przyjęciu, jakoby umowne odesłanie do tabeli kursowej (tabeli A) nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny dlatego, że przyszły kurs CHF nie daje się przewidzieć, czy też ze względu na to, że znane powodowi wartości kursów CHF opublikowane w tej tabeli nie zostały dodatkowo objaśnione przez wskazanie metodologii ich ustalania;

8. art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 385¹ k.c. oraz w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. polegające na:

a) zastosowaniu sankcji nieważności umowy na podstawie blankietowego oświadczenia konsumenta złożonego na rozprawie w dniu 25 lutego 2021r., nie pozwalającego na przyjęcie, że zostały łącznie spełnione warunki określone

w Uchwale SN III CZP 11/20 tj. konieczne do przerwania stanu bezskuteczności zawieszanej oraz że powód został należycie poinformowany o konsekwencjach swojego oświadczenia, w tym również o charakterze podatkowym;

b) na niewłaściwym przyjęciu, iż terminem właściwym do naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej wyrokiem kwoty z punktu 2, jest termin przypadający w dniu następnym po dniu, którym nastąpiło skuteczne doręczenie pozwanemu pisma zawierającego przedsądowe wezwanie do zapłaty tj. dzień 25 września 2019r., podczas gdy terminem właściwym winien być dzień wydania zaskarżonego wyroku lub ewentualnie jego uprawomocnienia;

9. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej i art. 2 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji zastosowanie nieproporcjonalnej sankcji w postaci nieważności umowy, co sprzeczne jest z celem Dyrektywy;

10. art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do nieuwzględnienia faktu, iż wejście w życie tej ustawy uchyliło potencjalną abuzywność postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji;

11. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. L. przepisów wprowadzających kodeks cywilny przez jego niezastosowanie do umowy o charakterze ciągłym, zawartej przed jego wejściem w życie i niedokonanie oceny skutków nieważności umowy według stanu na dzień zaistnienia sporu, tj. z uwzględnieniem możliwości zastosowania do rozliczeń średniego kursu NBP;

12. art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie, wynikające z nietrafnego przyjęcia, że po usunięciu z umowy abuzywnych postanowień nie jest możliwe zastosowanie średniego kursu NBP w uwagi na brak zwyczaju, pomimo iż bezsporne jest, że zwyczaj taki istnieje i był stosowany właśnie na gruncie niniejszego stanu faktycznego przez długie lata, a w polskim prawie ugruntowana jest w orzecznictwie i piśmiennictwie zasada stosowania kursu średniego NBP do umów przewidujących rozliczenia w walucie, ale nie przewidujących sposobu określania tego kursu;

13. art. 395 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem Sąd uwzględniając powództwo na tej podstawie jakoby umowa po usunięciu z niej rzekomo abuzywnych postanowień nie nadawała się do wykonania i była nieważna, w rzeczywistości umożliwił powodowi odstąpienie od umowy, która stała się dla niego nieopłacalna ze względu na niezależny od stron, późniejszy i nieistniejący w dacie kontraktowania wzrost kursu CHF, czyli po zmaterializowaniu się znanego powodowi i akceptowanego na etapie zawierania umowy ryzyka walutowego; w dodatku to odstąpienie nastąpiło po skorzystaniu przez powoda ze świadczenia pozwanego, po powiększeniu majątku powoda wskutek skorzystania z tego świadczenia oraz w oparciu o jednostronne oświadczenie woli powoda – co uzasadnia stwierdzenie, że takie roszczenie stanowi nadużycie prawa i nie korzysta z ochrony;

14. art. 123 § 1 pkt. 2 k.c. w zw. z art. 410 k.c. i w zw. z art. 61 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w pominięciu okoliczności, iż w razie uznania, iż umowa po wyeliminowaniu z niej rzekomo niedozwolonych postanowień jest nieważna, powód wielokrotnie uznania swojego długu poprzez czynności faktyczne i prawne i w rezultacie błędnym ustaleniu, że świadczenie powoda było nienależne, gdyż nastąpiło bez podstawy prawnej - podczas gdy nawet w razie uznania, że umowa jest nieważna, strony łączą stosunek zobowiązaniowy wynikający ze złożonych przez nie następczo oświadczeń woli oraz czynności konkludentnych;

15. art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie, że wszelkie koszty które powód świadczył na podstawie umowy na rzecz pozwanego, tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych, stanowią świadczenie nienależne, a nie tylko te, które zostały zapłacone w związku z (niedozwolonymi) postanowieniami dotyczącymi sposobu dokonywania indeksacji, za pomocą kursów kupna i sprzedaży CHF z Tabeli A pozwanego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji, jako oczywiście bezzasadnej. Wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W piśmie z dnia 2 marca 2022r. pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej pozwem z wierzytelnością banku o zwrot wypłaconego kapitału w kwocie 53 318,00 zł, dołączając do pisma skierowane do powoda wezwanie do zapłaty z dnia 24 stycznia 2022r. oraz oświadczenie o potrąceniu z dnia 2 marca 2022r.

Powód w piśmie z dnia 5 maja 2022r. cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia o zasądzenie kwoty 31 072,00 zł domagając się umorzenia postępowania w tej części. Podtrzymał wniosek o oddalenie apelacji w pozostałym zakresie, domagając się także zasądzenia kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Cofnięcie pozwu jest czynnością procesową, aktem dyspozytywnym powoda, będącym wyrazem rezygnacji z dochodzenia określonych w pozwie roszczeń. Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. jeżeli z cofnięciem pozwu połączone jest zrzeczenie się roszczenia, pozwu może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do wydania wyroku. Zakres podmiotowy i przedmiotowy cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia wynikał z treści oświadczenia o zrzeczeniu się pozwu zawartego w piśmie z dnia 23 lutego 2022r. Zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c. sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, jak i zrzeczenie się roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Żadna z tych przesłanek nie zachodziła.

Cofnięcie pozwu jest dopuszczalne także w postępowaniu apelacyjnym i to bez względu na to, która strona wyrok zaskarżyła. Zgodnie zaś z art. 386 § 3 k.p.c. jeżeli pozwu ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozwu lub umarza postępowanie. Umorzenie postępowania przez Sąd II instancji następuje zatem wówczas, gdy zaistnieją okoliczności, na skutek których wydanie wyroku w danej sprawie stało się zbędne lub niedopuszczalne. Może przy tym chodzić zarówno o okoliczności, które istniały już w czasie trwania postępowania przed Sądem I instancji, jak i o takie okoliczności, które zaistniały dopiero w czasie trwania postępowania odwoławczego, lecz mają znaczenie dla całości postępowania w danej sprawie. Umorzenie postępowania nastąpi więc m.in. w razie cofnięcia pozwu na etapie postępowania apelacyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, po wniesieniu przez pozwanego apelacji, powód cofnął pozwu w zakresie kwoty 31 072,00 zł, jednocześnie zrzekając się roszczenia w tej części. Sąd nie dopatrył się okoliczności, które wskazywałyby, że to cofnięcie byłoby, w myśl art. 203 § 4 k.p.c., niedopuszczalne.

W konsekwencji, należało zgodnie z art. 386 § 3 k.p.c. wydany w sprawie wyrok uchylić w punkcie 2. w części przenoszącej kwotę 0,32 (trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 31 072 zł od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty i w tym zakresie umorzyć postępowanie w sprawie.

Rozpoznanie apelacji pozwanego na skutek cofnięcia powództwa przez powoda w zakresie kwoty 31 072,00zł zostało ograniczone do pozostałej kwoty 0,32 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty od kwoty 31 072 zł zasądzonych w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia nieważności umowy (pkt 1 wyroku) oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie 3 wyroku. W ocenie Sądu odwoławczego apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, na skutek podniesionego w niej zarzutu potrącenia, aczkolwiek zarzuty kwestionujące rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie były uzasadnione.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd odwoławczy akceptuje ocenę Sądu Okręgowego, że umowa zawarta przez strony zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., a po wyeliminowaniu ich z umowy, nie jest możliwe dalsze jej wykonywanie, co prowadzi do uwzględnienia zgłoszonego przez powoda żądania ustalenia nieważności umowy kredytu.

Dokonując oceny prawnej żądań pozwu w kontekście opisanej wyżej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości ocena Sądu Okręgowego prowadząca do wniosku, że powód wykazał w niniejszej sprawie istnienie interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie zgodnie za art. 189 k.p.c. Pomimo tego, iż powszechnie przyjmuje się, że możliwość wystąpienia z roszczeniem o świadczenie skutkuje uznaniem braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia np. nieważności umowy, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powód ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, niezależnie od tego, że wystąpił jednocześnie z żądaniem zapłaty. Samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie czy też wystąpienie z roszczeniem o świadczenie, nie zawsze prowadzi do uznania braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda, z kolei w sytuacji gdy sporem o świadczenie nie będą mogły być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, ponieważ wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia, należy przyjąć, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Dotyczy to zwłaszcza tych przypadków, gdzie żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego, a konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się wyłącznie do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego. Taka sytuacja występuje, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powoda, czyli domaga się zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy, z czym mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Zaznaczyć wypada, że powód według treści umowy kredytu nie wykonał zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje go jak swojego dłużnika (kredytobiorcę). Umowa będąca przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu stanowi długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Z umowy kredytu wynika, że została ona zawarta na okres 36 lat, czyli do 10 grudnia 2044r., a z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego w dniu 16 maja 2019r. wynika, że pozostałe do zapłaty saldo kredytu w maju 2019r. wynosiło 19 261,67 CHF. W tej sytuacji powód ma interes w ustaleniu nieważności umowy w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., gdyż taki wyrok ureguluje ostatecznie stosunek istniejący pomiędzy stronami i na tej podstawie będzie mógł domagać się zwrotu świadczeń już spełnionych, ale i o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Orzeczenie sądu ustalające nieważność określonej czynności prawnej doprowadzi do zniesienia wątpliwości stron i zapobiegnie dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Wobec powyższego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. okazał się chybiony.

Dalsze zarzuty pozwanego koncentrują się dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie ważności umowy, pod kątem zawartych w niej klauzul niedozwolonych stosowanych przez banki w kredytach udzielanych konsumentom określanych w praktyce jako kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej. Zdaniem skarżącego kredyt objęty sporem w niniejszej sprawie był udzielony w walucie obcej. Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy udzielony powodowi kredyt był indeksowany do CHF, a wypłacona mu kwota (53 318zł) miała zostać przeliczona na CHF według kursu kupna CHF z tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu wypłaty (uruchomienia) kredytu. Dalej w § 4 ust. 1 umowy strony uzgodniły, że spłata kwoty kredytu wraz odsetkami (wyrażane będą w CHF) będzie następować w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu wymagalnej spłaty raty, zgodnie z tabelą kursów Banku. Oceny uczciwego, a zarazem abuzywnego charakteru tych postanowień, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie. Ocena ta, wbrew wywodom apelującego, nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego) i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

W kontekście tych zarzutów należy dokonać wykładni spornych postanowień umowy, a zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Badanie treści umowy nie powinno ograniczać się wyłącznie do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz winno nadto obejmować okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinno przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Sąd kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładania spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt.

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z kredytem indeksowanym, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie polskiej i takiej walucie została wypłacona, a następnie według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu następowało określenia salda kredytu w CHF. Z kolei spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W spornej umowie zarówno określenie wysokości kredytu nastąpiło w PLN (przy następczym przeliczeniu na CHF), jak i realizacja umowy (wypłata i spłata) następowała w walucie krajowej. Zatem powód nie otrzymał i zgodnie z umową nie miał otrzymać świadczenia w walucie obcej. Świadczenie kredytodawcy miało bowiem zgodnie z umową nastąpić w PLN, a odwołanie się do wartości tego świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytowych należnych od kredytobiorcy i ustaleniu oprocentowania kredytu przy wykorzystaniu zmiennej stopy LIBOR. Brak zatem podstaw do przyjęcia by umowę będącą przedmiotem sporu kwalifikować jako kredyt walutowy. Z materiału dowodowego wynika też, że zwrot kredytu następuje w PLN, poprzez zobowiązanie powoda do zapewnienia na wskazanym w umowie rachunku bankowym środków pieniężnych o wartości umożliwiającej pobranie raty kredytowej przeliczonej z CHF według kursu stosowanego przez pozwany bank.

Nie budzi wątpliwości, iż powód nie dążył do pozyskania od kredytodawcy świadczenia w walucie obcej, a jego celem, znanym bankowi co wynika wyraźnie z treści § 1 ust. 3 umowy, było uzyskanie kredytu na częściowe sfinansowanie zakupu mieszkania położonego w R.. Zgoda powoda na kredyt odwołujący się do CHF wynikała z oferowanych przez bank korzystniejszych warunków, zarówno jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej jak i wysokość oprocentowania, które wpływało na wysokość raty. Brak natomiast przesłanek do uznania, by celem banku było zawarcie umowy, mocą której zobowiązywałby się do świadczenia w walucie obcej. Z treści umowy wynika bowiem, że od początku dla stron było jasne, iż świadczenie banku nastąpi w PLN, zgodnie z § 2 i § 2 umowy.

Powód zawierając umowę kredytu miał status konsumenta, zgodnie z art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. O statusie konsumenta decyduje brak bezpośredniego związku dokonywanej przez osobę fizyczną czynności prawnej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, a oceny tej dokonywać należy na moment dokonywania czynności prawnej. Zaciągnięcie przez powoda w 2008 r. kredytu i sfinansowanie za uzyskane w ten sposób zakupu mieszkania nie miało związku z prowadzoną działalnością zawodową powoda.

Powód kwestionował postanowienia umowy odnoszące się indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitału odsetkowych, które były zawarte w § 1 ust 1 umowy, § 2 ust. 9 umowy oraz § 4 ust. 1 umowy. Zgodnie z tymi postanowieniami umowy wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w pozwanym banku w dniu uruchomienia kredytu, natomiast do spłaty zadłużenia kredytobiorcy środki miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie CHF, przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF obowiązującego w pozwanym banku w dniu płatności raty. Istota wynikającego z powyższych postanowień umowy mechanizmu indeksacji (waloryzacji) sprowadzała się do tego, że przeliczanie kwoty wypłacanego w złotych kredytu i wysokości uiszczanych w złotych rat kapitałowo-odsetkowych następowało: według 1) dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy); 2) kursów ustalanych jednostronnie i dowolnie przez bank, bez zawarcia w umowie znanych powodowi obiektywnych kryteriów, według których miało następować to ustalenie.

Zasadnie przyjął zatem Sąd Okręgowy, iż zakwestionowane przez powoda postanowienia inkorporujące do umowy powyższy mechanizm podwójnej indeksacji (waloryzacji) stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ – art. 385⁽³⁾ k.c., które to przepisy stanowią implementację do prawa polskiego dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywy 93/13/EWG). W świetle art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. spod kontroli przewidzianej w art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. wyłączone są postanowienia określające główne świadczenia stron, ale jedynie wówczas, gdy sformułowane zostały jednoznacznie. Kwestionowane postanowienia – klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) określały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 2 zd. drugie k.c. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (essentialia negotii). W przypadku umowy o kredyt z art. 69 prawa bankowego wynika, że tak rozumianymi głównymi świadczeniami stron są: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. W przypadku umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak te, które kwestionował powód, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi tytułem spłaty kredytu. Także w aprobowanym przez Sąd Apelacyjny orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE na gruncie dyrektywy 93/13/EWG przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17).

Jednocześnie, wbrew zarzutom skarżącego, sporne klauzule waloryzacyjne nie zostały sformułowane w jednoznaczny sposób. Odsyłały one do kursów wymiany określonych w tabelach, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów kupna i sprzedaży CHF. W umowie nie przewidziano też żadnego mechanizmu pozwalającego kredytobiorcy na poznanie zasad ustalania przez bank kursów wymiany oraz ich weryfikację, a tym bardziej mechanizmu umożliwiającego kredytobiorcy wpływ na ustalone przez bank kursy wymiany, mimo, że kursy te bezpośrednio decydowały o wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W oparciu o kwestionowane postanowienia powód nie był w stanie oszacować tak kwoty salda kredytu, czyli kwoty, którą będzie miał obowiązek w przyszłości zapłacić na rzecz banku tytułem spłaty kredytu. Powód nie miał więc możliwości ustalenia wysokości swojego zobowiązania. Wymogu jednoznaczności sformułowania omawianych postanowień nie spełnia samo oznaczenie w umowie daty ustalania przyjętego do rozliczeń kursu (data wypłaty transzy/kredytu, data wymagalności raty). W tej sytuacji zakwestionowane klauzule indeksacyjne należy uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron, jednakże sformułowane w sposób niejednoznaczny, co w rezultacie umożliwia ich kontrolę pod kątem abuzywności.

Za niedozwolone postanowienia umowne uznane mogą być tylko te postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie z konsumentem. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c.,

ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie z natomiast z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W art. 385¹ § 3 zd. 2 k.c. umieszczono wzruszalne domniemanie prawne niezgodnienia indywidualnego postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Na fakt indywidualnego uzgodnienia postanowień obejmujących zakwestionowane klauzule powoływał się pozwany bank, nie sprostował jednak ciężarowi wykazania, że kwestionowane postanowienia były indywidualnie uzgodnione z powodem. Przytoczone przez pozwanego fakty złożenia przez powoda wniosku kredytowego (w którym wskazano, że powód ubiega się o kredyt w wysokości 55.000 PLN indeksowany do CHF),

podpisania umowy kredytu, z której treścią powód mógł się zapoznać i przeanalizować, świadomości związanego z tym ryzyka nie mają związku z możliwością rzeczywistej negocjacji przez powoda postanowień obejmujących klauzule indeksacyjne. Co więcej, umowa zawarta została z wykorzystaniem gotowego wzoru, a powód mógł albo zaakceptować wynikającą z niego ofertę banku albo w ogóle nie zawierać umowy. Nie było żadnej faktycznej możliwości wpływania przez powoda na treść zawartych w umowie klauzul waloryzacyjnych. Powód w toku zawierania umowy nie był nawet informowany o sposobie ustalania przez bank kursów walut. Z samego faktu wyboru przez powoda kredytu indeksowanego do waluty CHF nie można wywieść, że postanowienia umowy o ten kredyt, w tym zawierające klauzule indeksacyjne, były z powodem indywidualnie uzgadniane; a z faktu podpisania blankietowego oświadczenia o możliwości wzrostu kursu waluty i oprocentowania oraz z wyrażenia woli zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF nie można wywieść, że powód został należycie poinformowany o ryzyku kredytowym. Zaznaczyć należy, że za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania, jednakże takie okoliczności nie zostały wykazane w toku niniejszego procesu. Umowa została zawarta według wzorca umowy stosowanego przez bank, a elementami umowy, na które powód miał wpływ były data zawarcia umowy, kwota kredytu, termin wypłaty kredytu. Nie można zatem przyjąć, by warunki umowy kredytu były z powodem negocjowane indywidualnie. Poza tym w wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. W toku procesu pozwany podniósł, że powód miał świadomość tego, że kwota wypłaconego kredytu oraz spłacanych rat może być inna w przypadku zmiany kursu. Powodowie zeznał natomiast, że nie pamięta czy okazywano mu historyczne wahania kursu CHF, lecz nie informowano by wahania kursu tej waluty mogły duże. Zapewniano także powoda, że kredyt w CHF jest korzystniejszy z uwagi na niższą ratę, z uwagi na niższe oprocentowanie. Ustalenia te nie były jednakże wystarczające dla przyjęcia, że pozwany wypełnił należycie przedkontraktowy obowiązek informacyjny co ryzyka kursowego (walutowego). Zakres przekazanych powodowi informacji nie obrazował skali możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego, a tym samym nie uświadamiał mu granic potencjalnego wzrostu zadłużenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z treści i zarzutów apelacji pozwanego wynika, że świadomości tego jak wzrośnie kurs CHF nie miał też pozwany, a nawet nie mógł go przewidzieć. W tej sytuacji proponowanie przez niego konsumentowi zawarcia na takich warunkach umowy nie wypełnia nie tylko ponadstandardowych, ale nawet podstawowych obowiązków informacyjnych. Brak określenia granic potencjalnego wzrostu kursu CHF wyklucza przyjęcie, że powód był świadomy i godził się na parokrotny wzrost zadłużenia kredytowego. Z kolei argumenty skarżącego wskazujące, że stosowane przez niego do rozliczenia umowy kursy waluty znajdowały odzwierciedlenie w sytuacji na rynku walutowym, a pozwany nie miał nieograniczonej swobody i dowolności ich kształtowania, są o tyle nieistotne, że z powodem nie uzgodniono indywidualnie postanowień wprowadzających zasady przeliczania salda kredytu oraz rat w oparciu o Tabele kursowe banku, a także nie wyjaśniono na etapie zawarcia umowy jakimi kryteriami bank kieruje się tworząc te Tabele. W tej sytuacji pozwany nie obalił wynikającego z art. 385¹ § 3 zd. drugie k.c. domniemania niezgodnienia indywidualnego spornych klauzul.

Warunkiem uznania postanowienia umownego za abuzywne jest ustalenie, że kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny, uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15 LEX 1968429). Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu

Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144, że zamieszczony w kwestionowanych przez powodów postanowieniach mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego.

W tych względów Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. mający polegać na błędnym przyjęciu abuzywności klauzuli kursowej zastosowanej w umowie między stronami Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 1, § 2 ust. 9 oraz § 4 ust. 1 umowy z dnia 1 października 2008r., stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. nie wiązały powoda, co oznacza konieczność wyeliminowania ich z umowy, przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie. Po wyeliminowaniu z umowy abuzywnych postanowień pojawia się jednak kwestia, czy umowa taka może – bez tych postanowień – nadal obowiązywać i być wykonywana oraz, czy postanowienia te mogą ewentualnie zostać zastąpione przepisami dyspozytywnymi. W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, którymi można by było uzupełnić "luki" w umowie powstałe w wyniku usunięcia niedozwolonych postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych. Należy także mieć na uwadze, że Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 jednoznacznie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Art. 385¹ 2 k.c., przewidujący skutek wyeliminowania postanowień niedozwolonych przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie, interpretować należy z uwzględnieniem prawa unijnego, a co za tym idzie uwzględnić należy cel dyrektywy 93/13/EWG, której art. 6 ust. 1 nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 3 października 2019 r., D., C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i odesłania do ustalanego przez bank kursu kupna franka powoduje niemożliwość ustalenia w walucie obcej równowartości kwoty kredytu wypłaconego w złotych. Z kolei brak mechanizmu waloryzacji i odesłania do kursu sprzedaży franka uniemożliwia ustalenie wysokości płatnych w złotych rat kredytu stanowiących równowartość rat w walucie obcej. Prowadzi to do tego, że umowa bez niedozwolonych postanowień nie określa w istocie essentialia negotii umowy kredytu wynikających z art. 69 prawa bankowego. Nie jest bowiem możliwe ustalenie wysokości głównych świadczeń stron, tj. kwoty kredytu podlegającej zwrotowi. Ponadto po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych odnoszących się do waluty CHF nie jest możliwe utrzymanie umowy w mocy jako umowy kredytu udzielonego w złotych. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przewidziane w umowie – właściwe dla waluty obcej - oprocentowanie według stopy LIBOR (znacznie niższej od właściwej dla

umów złotówkowych stopy WIBOR). Nie jest możliwe utrzymanie umowy przewidującej oprocentowanie według stawki LIBOR przy jednoczesnym wyeliminowaniu z umowy wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą. Niedopuszczalne jest też – z uwagi na brak umocowania prawnego - zastąpienie przewidzianej w umowie stopy LIBOR, stopą WIBOR. Tego typu operacje doprowadziłyby do skutku sprzecznego z celem stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy o kredyt indeksowany kursem waluty obcej (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego).

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza, że wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (kursu średniego NBP, kursu B., czy R.) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Art. 385⁽¹⁾ k.c., ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. W tej kwestii Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że podstawy takiej nie stanowi art. 358 § 2 k.c., ponieważ nie może być stosowany w drodze analogii, a nadto z tej przyczyny, że nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy. Wykluczenie analogii, czyniło też niedopuszczalnym zastosowanie kursu średniego NBP w oparciu o art. 41 Prawa wekslowego. Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że ingerencja Sądu w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia umowy, byłaby zbyt daleko idąca, zważywszy chociażby na obecny kierunek orzeczeń TSUE, w tym prezentowany w przywołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z 3 października 2019r., C – 260/18. Podstawowa zasada prawa cywilnego wskazuje na konieczność stosowania prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej. Ocena, a tym bardziej ingerencja w ten stosunek prawny w oparciu o przepis prawa materialnego, wprowadzony do porządku prawnego później, jako godząca w tę zasadę jest niedopuszczalna. Nie zachodziła więc możliwość wypełnienia powstałej po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych luki ani przepisem dyspozytywnym, ani na zasadzie zwyczaju. Nadto, zastąpienie przez Sąd nieuczciwych postanowień umowy postanowieniami uczciwymi byłoby sprzeczne z celem Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom, na co też trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Gdyby bowiem przedsiębiorca wiedział, że konsekwencją stosowania nieuczciwych warunków jest co najwyżej redukcja tych warunków do uczciwych (co następowałoby w znikomej liczbie przypadków, bo niewielu konsumentów decyduje się wystąpić na drogę sądową), to byłby nadal beneficjentem nieuczciwych postanowień w znacznej większości przypadków i osiągałby jedynie niższy zysk, ale nie ponosił żadnej straty. Przywrócenie równowagi kontraktowej w zaistniałej sytuacji nie jest możliwe.

Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu indeksacji kredytu umowa nie może funkcjonować ze względu na brak przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytowej – essentialia negotii (art. 69 prawa bankowego) oraz ze względu na niemożność osiągnięcia celu i funkcji kredytu indeksowanego do waluty obcej, oprocentowanego według stopy właściwej dla waluty innej niż złoty, (art. 353¹ k.c.), należy stwierdzić, że umowa taka jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c. Z oświadczeń powoda prezentowanych w toku procesu wynikało, że jest on świadomy konsekwencji ustalenia nieważności umowy i na nie się godzi. W tym stanie rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 zaskarżonego wyroku było prawidłowe, co skutkowało oddaleniem apelacji pozwanego w zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Nieważność umowy uprawniała powoda do żądania zwrotu świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych, a to w oparciu o art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powodowi przysługuje więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez niego na poczet nieważnej umowy świadczeń. Roszczenie to powód oparł na akceptowanej przez Sąd teorii dwóch kondykcji, zgodnie z którą roszczenie każdej ze stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez nie nienależnie świadczeń traktuje się jako roszczenia niezależne od siebie. Każda ze stron jest zobowiązana do zwrotu uzyskanego nienależnie świadczenia na mocy odrębnych jednostronnie zobowiązujących stosunków prawnych. Wzajemne rozliczenie możliwe jest jedynie w drodze potrącenia. Powód jako kredytobiorca zobowiązany jest więc do zwrotu otrzymanego kapitału, natomiast pozwany jako kredytodawca zobowiązany jest do zwrotu sumy spłaconych rat. W tej sytuacji powodowi przysługiwało

roszczenie kondykcyjne w wysokości sumy uiszczonych przez niego rat kapitałowo-odsetkowych. Tym samym tego zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. okazał się nieuzasadniony.

W piśmie z dnia 2 marca 2022r. pozwany podniósł natomiast zarzut potrącenia wierzytelności powoda, dochodzonej w sprawie z przysługującą stronie pozwanej wzajemną wierzytelnością o zwrot kwoty udzielonego kredytu, w wysokości 53 318,00 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego spełnione zostały przesłanki procesowe z art. 203¹ k.p.c., znajdującego zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, w myśl którego, podstawę zarzutu potrącenia stanowić może tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego, co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego (§ 1). Pozwany może jednak podnieść zarzut potrącenia nie później, niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna (§ 2). Zarzut ten może zostać przy tym podniesiony tylko w piśmie procesowym (§ 3).

Podstawą zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia jest jego wierzytelność z tego samego stosunku prawnego, co wierzytelność dochodzona przez powoda, tj. z objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, która nie pochodzi nadto wyłącznie od strony, która ów zarzut podniosła. Powyższe nie było zresztą kwestionowane przez powoda. Skutkiem złożenia oświadczenia o potrąceniu było cofnięcie powództwa przez powoda w zakresie kwoty 31 072 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, co nie obejmowało jednak całej kwoty dochodzonej przez powoda w ramach żądania głównego jak i odsetek.

W okolicznościach niniejszej sprawy podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia był uzasadniony. Pozwany wezwał powoda do zapłaty w piśmie z dnia 24 stycznia 2022r., domagając się zapłaty kwoty 53 318 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone powodowi w dniu 9 lutego 2022r., z zatem wierzytelność banku o zwrot wypłaconych powodowi środków stała się wymagalna w dniu 16 lutego 2022r. Następnie w piśmie z dnia 2 marca 2022r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu i zarzut ten dodatkowo podniósł w piśmie procesowym z dnia 2 marca 2022r.. W zakresie umocowania pełnomocnika banku – adw. A. Z. – składającego oświadczenie o potrąceniu, mieści się składanie w imieniu pozwanego Banku oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym i w przedmiocie potrącenia wierzytelności przysługujących Bankowi z wierzytelnością drugiej strony postępowania (k. 501). W świetle tych okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wymagany przepisem art. 203¹ § 2 k.p.c. termin został zachowany, zatem wierzytelność pozwanego o zwrot kwoty udzielonego kredytu w wysokości 53 318,00 zł została skutecznie potrącona z wierzytelnością, dochodzoną pozwem.

Zgodnie z art. 498 § 2 k.c. skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej, wierzytelność powoda dochodzona w niniejszym procesie była niższa od wierzytelności banku przedstawionej do potrącenia, zatem roszczenie dochodzone winno podlegać oddaleniu.

Z uwagi na cofnięcie powództwa w zakresie kwoty 31 072,00 zł wraz z odsetkami wyrok Sądu I pierwszej instancji w podległym w tym zakresie uchyleniu a postępowanie umorzono. Natomiast w zakresie pozostałej kwoty 0,32 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 września 2019r. do dnia zapłaty od kwoty 31 072 zł, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten tylko sposób, że oddalił powództwo.

Apelacja pozwanego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 wyroku podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. , bowiem zarzut potrącenia został zgłoszony dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, zatem w momencie wydawania wyroku żądanie pozwu było usprawiedliwione. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, tym bardziej, że nie było przeszkód, aby z zarzutem potrącenia pozwany wystąpił na wcześniejszym etapie postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § k.p.c. przy. Zasadniczo wobec skutecznie podniesionego w apelacji przez pozwanego zarzutu potrącenia, pozwany winien być traktowany jako strona wygrywająca postępowanie apelacyjne, jednakże powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się

roszczenia właściwie co całej należności dochodzonej pozwem niezwłocznie po zgłoszeniu zarzutu potrącenia. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że koszty postępowania apelacyjnego winny obciążać w całości pozwanego. Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez powoda to 4 050 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Jolanta Polko